

KOMENTARZ ZWIĄZKU PRZEDSIĘBIORCÓW I PRACODAWCÓW WS. KONFISKATY PREWENCYJNEJ

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców konsekwentnie stoi na stanowisku, że model polityki karnej wobec przestępców gospodarczych powinien zakładać przede wszystkim sankcje o charakterze finansowym.

Wprowadzanie jednakże do porządku prawnego narzędzi mogących przysłużyć się skutecznej realizacji tej zasady nie może prowadzić do nieuzasadnionej ingerencji w prawa własności osób niewinnych. Mając na uwadze jak długo trwają postępowania prokuratorskie, jak wiele z nich jest umarzanych i w jak wielu przypadkach zarzuty upadają w postępowaniach sądowych niepokój muszą budzić informacje o procedowanym w Ministerstwie Sprawiedliwości projekcie umożliwiającemu tzw. konfiskatę prewencyjną.

Należy podkreślić, że już ustawą z 23 marca 2017 roku w istotny sposób zmodyfikowano znaną w prawie karnym instytucję przepadku. Nowy art. 44a Kodeksu karnego wprowadził możliwość orzeczenia przez sąd przepadek przedsiębiorstwa. Przepadek taki jest możliwy w razie skazania za przestępstwo, z którego popełnienia sprawca osiągnął (nawet pośrednio) korzyść majątkową znacznej wartości, o ile przedsiębiorstwo służyło do popełnienia tego przestępstwa lub ukrycia osiągniętej z niego korzyści.

Co istotne, przedsiębiorstwo podlegające przepadkowi nie musi być własnością skazanego – przepadek można orzec również w odniesieniu do przedsiębiorstwa stanowiącego własność innej osoby fizycznej, która chciała albo godziła się na to, by przedsiębiorstwo to służyło do popełnienia przestępstwa określonego w wyroku skazującym lub ukrycia osiągniętej z niego korzyści. Przepis zawiera jednocześnie §4 – 6, opisujące okoliczności w których przepadku nie orzeka się, bądź w których sąd może od orzeczenia przepadku fakultatywnie odstąpić.

Nowe przepisy rozszerzyły również możliwości zastosowania przepadku korzyści majątkowych osiągniętych z popełnienia przestępstwa, obejmując nią (w razie skazania) również pożytki z rzeczy i prawa stanowiące korzyść majątkową, a także rozszerzając (w określonych przypadkach) domniemanie nielegalnego pochodzenia składników majątku na okres 5 lat przed popełnieniem przestępstwa do chwili wydania choćby nieprawomocnego wyroku.

Jak wynika ze statystyk, konfiskata rozszerzona staje się coraz częściej stosowanym instrumentem – według doniesień prasowych w 2019 roku prokuratorzy wykorzystując ją wydali postanowienia o zabezpieczeniu w 668 przypadkach, w odniesieniu do majątku o wartości ponad 2,1 mld zł.¹

¹ <https://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/1457520,konfiskata-rozszerzona-statystyki.html>

Jednocześnie nie docierają do nas sygnały o systemowych problemach związanych z ewentualnym nadużywaniem tego narzędzia.

Mimo to naturalny niepokój budzą doniesienia o planach dalszego poszerzania możliwości konfiskaty poprzez umożliwienie jej, niezależnie od tego, czy sąd orzekł o popełnieniu przestępstwa, czy też nie. W tej chwili nie znamy jeszcze ostatecznego tekstu projektu ustawy, stąd też trudno jest stawiać jakkolwiek zdecydowane tezy, jednak kilka kwestii wyraźnie zasługuje na poruszenie.

Po pierwsze, zgodnie z orzecznictwem TSUE (w tym najnowszy wyrok z 19 marca 2020 roku w sprawie C-234/18), sama możliwość konfiskaty mienia, niezależnie od stwierdzenia popełnienia przestępstwa, nie jest sprzeczna z przepisami Unii Europejskiej. Generalna akceptacja dla – obwarowanej odpowiednimi gwarancjami - koncepcji konfiskaty prewencyjnej przejawia się również w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (przede wszystkim sprawa Gogitidze i in. Przeciwko Gruzji).

Po drugie, samo w sobie „domniemanie nielegalności pochodzenia majątku” i przerzucenie ciężaru dowodu legalnego pochodzenia na właściciela majątku nie stanowiłoby w ramach opracowywanej koncepcji żadnej nowości, ponieważ – jak wskazano – już w tej chwili w określonych przypadkach takie domniemanie funkcjonuje.

Po trzecie, w przypadku tak głębokich ingerencji, w projektowane przepisy muszą zostać wbudowane solidnie bezpieczniki. Przede wszystkim, należy stwierdzić czy takie rozwiązanie będzie miało charakter proporcjonalny, a zatem m.in. – czy dotychczas funkcjonujące instrumenty nie pozwalają na skuteczny zabór majątku pochodzącego z przestępstw? Projektodawca winien taką okoliczność wykazać w uzasadnieniu i ocenie skutków regulacji dołączonej do projektu ustawy. Ponadto, postanowienie prokuratora o zabezpieczeniu majątku powinno oczywiście podlegać rzetelnej kontroli sądowej, tak by narzędzie to miało charakter wyjątkowy i było stosowane w faktycznie uzasadnionych przypadkach. Ostatecznie, przesłanki zastosowania tego rozwiązania powinny być opisane w możliwie precyzyjny sposób.

Każda zapowiedź wprowadzenia możliwości głębszej ingerencji organów państwa w prawa własności musi budzić niepokój – tak jest również z propozycjami odnoszącymi się do konfiskaty prewencyjnej. Jednocześnie nie ulega wątpliwości, że państwo musi dysponować skutecznymi środkami zaboru mienia pochodzącego z działalności przestępczej. Domagając się karania „przestępców w białych kołnierzykach” głównie za pomocą sankcji o charakterze majątkowym, należy konsekwentnie dostrzegać konieczność wyposażenia organów państwa w adekwatne instrumenty.

Ostatecznie o tym, czy konfiskata prewencyjna stanowić będzie rozwiązanie możliwe do zaakceptowania, zdecyduje finalny kształt przedstawionych do konsultacji przepisów, argumentacja przedstawiona w uzasadnieniu (wskazująca na konieczność zastosowania tak daleko idących środków) i poziom wbudowanych w regulację gwarancji zabezpieczających interes uczciwych uczestników życia gospodarczego.